

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Sejm o przesileniu w przemyśle.

Wczoraj przy rozpatrywaniu budżetu Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozwinęła się dyskusja nad przesileniem w przemyśle. Mówca Związku Ludowo-Narodowego pos. Wierzbicki, doskonali zjawca stosunków w przemyśle przeprowadził myśl, że bezrobocie i przesilenie, jako naturalne wyniki warunków ekonomicznych chwili obecnej wymaga dla zwalzenia go zgodnego wysiłku i ofiar tak ze strony przemysłowców, jak robotników i celowej polityki rządu.

Pos. Żuławski (P.P.S.) reprezentując punkt widzenia rzekomo robotniczy składał odpowiedzialność za przesilenie wyłącznie na przemysłowców, a więc broił tezy która nawet w rozsądnych sferach robotniczych nie znajduje bezwzględnie poparcia.

Z przemówienia p. ministra Kiedronia, który położył nacisk na zdrową podstawę naszego gospodarstwa, jaką stanowią dobre naturalne warunki naszego kraju oraz na wykazaną niejednokrotnie już w ciągu obecnego przesilenia dobrą wolę wszystkich zainteresowanych czynników, można było nabrać otuchy, że kryzys zostanie w bardzo niedługim czasie przezwyciężony.

Nieprzyjęta dymisja Komendanta Głównego P. P.

W związku z uchwaleniem wniosku demonstracyjnego lewicy o skreślenie z budżetu policji 100 złotych Główny Komendant Policji p. Borzęcki zgłosił dymisję. Premier Grabski dymisji nie przyjął.

Monopol spirytusowy.

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Skarbowej posłowie Chomiński (Wyzw.) i Jaroszyński (Ch. Nar.) oświadczyli, iż wycofują opracowany przez nich projekt ustawy o monopolu spirytusowym. W głosowaniu wniosek posła Hausnera (Kolo Żyd.) o przejściu do porządku dziennego nad projektem rządowym odrzucono, poczem Komisja przeszła do omawiania projektu rządowego o monopolu spirytusowym.

Czwartkowe posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA, 26.VI. (Pat.) — Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono z kolei do 10 tej części budżetu preliminarza budżetowego M-stwa Przemysłu i Handlu. Jako sprawozdawca referował poseł Kosydarski (Piast). Budżet M-stwa Przemysłu i Handlu w wydatkach wynosi prawie 6 milionów złotych, budżet tegoż M-stwa w dochodach—3 i pół miliona złotych, budżet przedsiębiorstw w zakresie M-stwa Przemysłu i Handlu—wynosi 10 i pół miliona zł. dochodów. Co do ostatniej pozycji referent wskazał, że prawdopodobnie ulegnie ona zmniejszeniu ze względu na zmiany koniunktur handlowych dla węgla, nafty i soli. Ponadto referent omówił wszystkie zmiany dokonane w przedłożeniu rządowym przez komisję i motywy, jakimi przytem kierowała się komisja, w szczególności wskazał na skreślenie jednego złotego z budżetu Głównego Urzędu przywozu i wywozu, jako demonstrację w kierunku zlikwidowania tego urzędu po przyjęciu odpowiedniej ustawy celnej. Ponadto referent zajął się przesileniem gospodarczym wskazując na drożyznę produkcyjną, oraz kwestję dostosowania przemysłu do potrzeb obrony państwa i oparcia samowystarczalności. W dyskusji zabierali głos posłowie Maksymilian Malinowski (Wyzwolenie), który podniósł znaczenie przemysłu ludowego i domagał się od rządu otoczenia tego przemysłu należyta opieką; poseł

Kwiatkowski Ch. D., pos. Wiślicki, K. Ż., pos. Roguszczyk N. P. R. oraz poseł Dunin Ch. N. Poseł Kwiatkowski w szczególności zajął się omówieniem niedomagań naszej polityki gospodarczej i działalności M-stwa przemysłu i handlu, oraz wskazał, że dopiero wskutek obecnego przesilenia gospodarczego zrodziła się świadomość konieczności zmian. Następnie mówca zanalizował przyczyny obecnego przesilenia gospodarczego, wyodrębniając przyczyny ogólne i przyczyny lokalne. Przechodząc następnie do kwestji kredytów poseł Kwiatkowski podkreślił naczelne podstawy na jakich się ich udziela. Kończąc zwrócił uwagę na konieczność wystąpienia naszego rządu do Rady Ambasadorów w sprawie przedłużenia dnia roboczego w Niemczech. Pos. Wiślicki zajął się specjalną rolą żydów w życiu gospodarczym Polski. Pos. Roguszczyk ze względu na nieprzyjazne stanowisko wielkich przemysłowców niemieckich na Górnym Śląsku domagał się ustanowienia kontroli w zakładach pozostających pod ich zwierzchnictwem. Pos. Dunin omówił najważniejsze momenty, wskazując na ogólną zwyżkę cen i kładąc nacisk w szczególności na zanik oszczędności, podatek przemysłowy, brak intensywności, brak kapitału, oraz wysoką stopę procentową. Na tem posiedzenie przerwano do godz. 4 popoł.

Tępienie szkolnictwa polskiego na Litwie.

Komisja oświatowa pow. olickiego zawiadomiła komitet polskiej szkoły początkowej w Simnie, że postanowiła od przyszłego 1924—25 roku szkolnego polską szkołę początkową w Simnie zmienić na szkołę z wykładem językiem litewskim.

Należy zauważyć, że oprócz samego miasta Polacy mieszkają również w okolicach i dzieci tych w liczbie 20 uczęszcza do szkoły miejskiej. Ogółem w roku bieżącym

w szkole było 75 uczni. Wogóle zaś dzieci pragnących uczyć się w szkole tej było zapisanych 120 i tylko z powodu tego, że jest jedna tylko nauczycielka oraz zbyt mały lokal szkolny, nie można było wszystkich przyjąć.

Pokazują się zatem pierwsze kwiatki sławetnego spisu ludności — redukcja polskiego szkolnictwa w kraju. Mimo niezaprzeczalnego faktu istnienia 120 polskich dzieci, pragnących nauki w języku rodzimym

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posłgi

ś. p.

Czesławowi LAWRYNOWICZOWI

St. Przdownikowi III go komisariatu P. P. m. Wilna składają z głębi żobalatego serca serdeczne „Bóg zapłać”

Żona, Córka, Rodzice i Teściowa.

mym, mimo iż mają one do tego prawo—spis ludności im to prawo odbiera i każe użyć się w języku

litewskim. A u nas Litwini mają szkół pod dostatkiem.

Wypadki listopadowe w Krakowie były dziełem komunistów.

MOSKWA, 26.VI. (AW). Podczas obrad międzynarodówki moskiewskiej przemawiał m. in. przedstawiciel sekcji polskiej, Krajewski. Dowodził on, że Polska Partja Komunistyczna coraz więcej uwagi poświęca pracy wśród włóscian na Białejrusi i w Małopolsce Wschodniej. Wypadki krakowskie zaskoczyły Polską Partję Komunistycz-

ną zniemacka, co tłumaczy się tem, że Kraków nie jest centrum przemysłowym i, że co za tem idzie organizacja komunistyczna jest tam słaba. Niemniej na czele ruchu rewolucyjnego w czasie wypadków krakowskich stała Polska Partja Komunistyczna i ona jedna tylko —jak twierdził Krajewski—przewodziła walkę.

Wszędzie żydzi.

BERLIN, (AW). Jako jednego ze współwinnych zamachu na Matteottiego aresztowano niejakiego Ignacego Lincoln Trebitscha, który występował w Rzymie pod nazwiskiem Chireis. Jest to jeden z najgłośniejszych awanturników europejskich. Urodzony na Węgrzech z rodziny żydowskiej wyemigrował do Ameryki, gdzie ukończył kolegium presbiterjańskie, następnie wyjechał do Anglii, przeszedł do kościoła anglikańskiego i zajął sławy jako wybitny kaznodzieja.

Adoptowany przez bogatego fabrykanta. Mimo to jeden z wpływowych polityków obozu liberalnego uwierzył w jego niewinność i wysunął go jako kandydata do parlamentu angielskiego. W roku 1910 awanturnik został członkiem Izby Gmin jako kandydat libera-

łów. Gdy jednak dowiedziano się o jego przeszłości, zmuszono go do złożenia mandatu. W czasie wojny był najpierw szpiegiem angielskim w Niemczech, a następnie szpiegiem niemieckim w Anglii.

Gdy go zdemaskowano i aresztowano, uciekł do Ameryki, która go jednak wydała Anglii. Z więzienia uciekł powtórnie i schronił się w Niemczech, gdzie był jednym z głównych organizatorów zamachu Kappa, który mianował go szefem swojej kancelarii. Po zamachu uciekł do Węgier i tam grał główną rolę w związku budzących się Węgier znanej organizacji faszystowskiej. Wydalony z Węgier zjawiał się we Włoszech, a obecnie aresztowany jako zamieszany w zamachu na Matteottiego.

Kłeska nieurodzaju w Rosji.

MOSKWA, 26.6. (A. W.) Koła rządowe nie ukrywają niepokoju, wywołanego klęskowym nieurodzajem na południu Rosji. Stiecków w „Izwestjach” stara się uspokoić opinię publiczną, zape-

wniając, że rząd sowiecki potrafi zapobiedz głodowi, nie ukrywa jednak, że położenie jest groźne, i że południowym gubernjom państwa klęska głodu faktycznie zagraża.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 26.VI. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa (w złot. polsk.) Dolary 5,18 $\frac{1}{2}$. Przekazy: Nowy-Jork 5,18 $\frac{1}{2}$. Londyn 22,44—22,40. Paryż 27,40—27,30. Wiedeń 7,30. Praga 15,32. Włochy 22,86 Belgja 23,96. Szwajcaria 91,01. Miljonówka 0,53—0,52. Pożyczka złota 7,10—7,20, bony złote 0,74—0,77, pożyczka dolarowa 2,48—2,50. Tendencja nieco mocniejsza.

Akcje: (w złot. polsk.) Bank Handlowy w Warszawie 5,00—5,25. Warszawskie Two fabryk cukru 3,30—3,15—3,40. Rudzki 1,15—(wszystkie). Starachowice 2,28—2,31. Tendencja niejednolita, na ogół słaba.

WILNO, 26.VI. (A. W.) Obróty pozagiełdowe (w złotych polskich.) Dolary 5,21. Ruble lotwackie—0,19 i 3/4. Londyn 22,36. Nowy-Jork 5,18. Listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemińskiego (rejestrwane) 14,50.

Ceny w Wilnie 25.VI 1924 r.

Ziemiopłody. Ceny w hurcie w tys. mk. Żyto 3840 za pud, jęczmień 4500, owies 4700—5000, kartofle 2200, sian 2300, słoma 1800. Tendencja chwiejna. Ceny na

rynku. Notowania oficjalne. Żyto 240 za kilo, owies 290—300, gryka 300, pszenica 270, jęczmień 270, mąka razowa 290, otręby 180, mąka pszenna 700—900, żytnia pyłkowa 560—580, kasza jęczmienna 650—900, siekana 500—700, gryczana 800—1000, pęczak 500—650, chleb pszenny 1000—1100, pyłkowy 550—600, razowy 260—290.

Artykuły spożywcze, nabiał i tłuszcze: Not. of. Cukier kryształ 2000 za kilo, kostka 2700, sól 350 400, ser krowi zwyczajny 1500 za kilo, jaja 150—200 za szt., mleko 500—600 za litr, masło solone 6000 za kilo, niesolone 6000—7000, słonina krajowa 3500, II gat 3000, świeża 3400, III gat. 2700, szmalc wieprzowy 4000.

Listy zastawne na podatek majątkowy.

W związku z inicjatywą krajowych instytucji kredytu długoterminowego, które zamierzają przyciągnąć kapitały zagraniczne i wypuścić listy zastawne, opiewające na złote lub na waluty zagraniczne. Minister Skarbu wydał rozporządzenie o zaciąganiu pożyczek w listach zastawnych celem uzyskania środków na zapłacenie podatku majątkowego. Listy takie mają być wypuszczone przez upo-

ważnione do tego instytucje pod kontrolą Rządu.

Pożyczki mogą być zaciągane przez właścicieli ziemskich w kwocie równej podatkowi majątkowemu, pozostającemu do zapłaty, bądź w kwocie do zapłacenia jednej lub kilku rat, bądź wreszcie w kwocie o 25% wyższej, gdy nieruchomości płatnika wolna jest od wszelkich obciążeń hipotecznych, względnie, gdy jego wierzyciele hipoteczni wyrażą na to zgodę. Instytucje, udzielające pożyczek w listach zastawnych, muszą przyjąć na siebie realizację tych listów w zastępstwie płatnika i wpłacić do Kasy skarbowej należność podatkową, płatnikowi zaś wpłacić nadwyżkę w razie zaciągnięcia wyższej pożyczki ponad sumę przypadającego podatku lub raty podatkowej. Do uzyskania pożyczki niezbędne jest zaświadczenie władz podatkowych o wysokości należnej od płatnika sumy na podatek majątkowy lub jego ratę, przyzeczem na przeprowadzenie formalności połączonych z zaciągnięciem pożyczki, w listach zastawnych i z ich zrealizowaniem władze podatkowe odraczać będą terminy płatności. W razie niewpłacenia po upływie odroczonego terminu należności podatkowej załatwie raty podatku majątkowego będą ściągnięte przymusowo wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi.

Instytucje upoważnione do wypuszczenia listów zastawnych, będą ogłaszane w Monitorze Polskim. (A.W.)

Zmiana Statutu Banku Polskiego.

W tych dniach ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany art. 18-go i 19-go Statutu Banku Polskiego w myśl uchwały zapadłej na walnym zebraniu Banku, odbytem w dniu 17-go b. m.

Zmiana Statutu polega na tem, iż każdy akcjonariusz uprawniony do udziału w walnym zebraniu i do głosowania na niem może wykonać swoje prawa przez pełnomocnika, akcjonariusz zaś posiadający mniej niż 25 akcji, może upoważnić do zastępstwa innego akcjonariusza, przyzeczem każde 25 akcji łącznie z reprezentowanymi daje prawo do jednego głosu. Pełnomocnictwa przedstawiane być winny Centrali Banku najpóźniej na 7 dni przed terminem zebrania. (A. W.)

Zniżka cen.

WARSZAWA, 26.VI. (A. W.) W związku z odbytymi w dniu 25 b. m. obradami podkomisji cennikowej przy komitecie ekonomicznym Rady Ministrów w sprawie obniżenia cenników artykułów krawieckich, bielizniarskich, szewskich i mydlarskich przewidziane zostały niżki w cennikach poszczególnych wspomnianych branż. Jedynie przedstawiciele cechów szewców nie mogli zgodzić się na zastosowanie niżki ze względu na wysokie ceny skór gotowych oraz znaczne koszty robocizny. W związku jednak z obniżeniem w ostatnich dniach cen garbarskich szewcy będą zmuszeni obniżyć ceny na obuwie.

Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Koło dzielnic Snipszki w niedzielę 29 czerwca o g. 12 i 1/2 w lokalu przy ul. Wilkowska 1. Referat wygłosi inżynier L. Perkowski.

Wywiad z Posłem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Ministrem Austriackiej Republiki.

W poniedziałek dnia 23 b. m. wieczorem przybył do Wilna pełnomocny minister i poseł nadzwyczajny Austriackiej Republiki, akredytowany już od 3 lat przy Rządzie Polskim w Warszawie, p. Mikolaj Post wraz z małżonką p. Erni Post. Państwo Post zatrzymali się prywatnie u dyrektora Tow. Ubezpieczeń „Wilja” i kierownika Wileńskiego Oddziału Tow. Ubezpiec. „Piast” p. S. Konarskiego. We wtorek wieczorem, będąc przedstawionym p. ministrowi poprosił go o udzielenie mi wywiadu dla „Dziennika Wileńskiego”, na co p. Post, chętnie się zgodził.

— W Wilnie zatrzymałem się — mówił p. minister — w przejeździe do Rygi i Rewla, gdzie obecnie jestem również akredytowany jako poseł przy rządach Łotwy i Estonji.

— Czy Austria w tych państwach miała jeszcze poselstw i niema zawartych z temi państwami traktatów?

— Od dwóch lat istnieją tam tylko konsulaty austriackie, obecnie ja tam jadę jako poseł jednocześnie w Warszawie jak i na Łotwę i Estonję, a głównym moim zadaniem będą pertraktacje w sprawie zawarcia traktatów handlowych z temi państwami. Jest to ściśle związane z handlem i przemysłem Austrii, który obecnie coraz pomyślniej się rozwija. W Wilnie zatrzymałem się po części dla obejrzenia zabytków artystycznych i historycznych a głównie dla załatwienia niektórych spraw gospodarczych w interesie wiedeńskiego świata handlowego, dla którego Wilno, jako ważny punkt handlowy posiada wielkie znaczenie. W przyszłości zaś znaczenie handlowe Wilna będzie jeszcze większe.

— Jakie wrażenie odniósł pan minister ze zwiedzania pamiątek artystycznych Wilna i co państwo zwiedzili?

— Po złożeniu wizyt delegatowi Rządu p. Romanowi i prezydentowi miasta p. Bańkowskiemu, zwiedzaliśmy przedewszystkiem kościół św. Piotra i Pawła na Antokolu, gdzie prawdziwy podziw budzą rzeźby wnętrza kościoła, następnie katedrę, górę zamkową, uniwersytet i kościół uniwersytecki, przy czem podkreślić muszę ten pietyzm i zrozumienie, z jakim prowadzone są prace nad odnowieniem starego gmachu uniwersytetu, które zresztą już prawie są zakończone. Wogóle Wilno dla pięknego położenia swego i bardzo ciekawych zabytków artystycznych i historycznych, jakie zawiera, jest godne zwiedzenia.

— Zanim przystąpimy do właściwego wywiadu, chciałbym zapytać, jakie państwo posiada ostatnie wiadomości o stanie zdrowia kanclerza austriackiego, ks. Seipla, który w Polsce tak wielką cieszy się sympatją?

— Bardzo panu dziękuję za to pytanie i proszę pana wyrazić w prasie, że tak ja, jak i cała opinia publiczna oraz sfery rządowe w Austrii są głęboko wzruszone temi wyrazami i dowodami szczerego współczucia, jakie w Warszawie z wielu stron prawie codziennie otrzymywałem z powodu zbrodniczego zamachu na życie naszego kanclerza. Obecnie jestem szczęśliwy, iż mogę pana zapewnić, że według ostatnio otrzymanych wiadomości stan zdrowia kanclerza ks. Seipla stale się polepsza i wkrótce powinien być zupełnie zdrowym.

— Z przyjemnością opinia publiczna polska przyjmie do wiadomości. A teraz zasadnicze pytanie: w polityce austriackiej obecnie aktualną jest sprawa budżetu austriackiego w Lidze Narodów; czy Austria nie odczuwa zbyt dotkliwie warunków kontroli, pod jakimi Liga Narodów udzieliła jej pożyczki na przeprowadzenie sanacji skarbowej?

— Nie, kontrola ta wcale nie jest uciążliwa i sanacja skarbową u nas już jest przeprowadzoną; w danej chwili chodzi tylko o prawo użytkowania pozostałości kredytowych, to jest, tych sum, jakie z pożyczki Ligi Narodów pozostały po pokryciu normalnego budżetu a które Austria zużytkować chce na cele inwestycyjne i tani kredyty

dla popierania swego przemysłu w t. zw. podwyższonym budżecie. Jednakże mamy pokrycie i na ten podwyższony budżet. Normalny zaś budżet znajduje już pokrycie z własnych dochodów skarbowych.

— Jak Austria odczuwa kontrolę wojskową? I czy rzeczywiście głównie redukcja wydatków na armję, jak niektórzy twierdzą, przyczyniła się do tak szybkiego przeprowadzenia sanacji skarbowej?

— Kontyngent naszej armji i pewne ograniczenia, jak to, że nie możemy posiadać ciężkiej artylerji, i niektóre inne, są ściśle określone w traktacie pokojowym. Jednakże Austria nie wysykuje nawet tego przyznanego jej kontyngentu 25 tys. wojska i posiada go znacznie mniej; bo przecież z nikim nie myślimy wojować, a pod względem bezpieczeństwa nasza polityka uzależniona jest od Ligi Narodów. Natomiast zupełnie niezależną jest nasza polityka gospodarcza i cała nasza uwaga skierowana jest w kierunku rozwoju naszego przemysłu i handlu oraz utrzymywania dobrych stosunków z naszymi sąsiadami w celu wytworzenia sprzyjających dla naszego handlu warunków. Sanacja skarbową możliwą była przez oszczędność we wszystkich dziedzinach, ale głównie dzięki rozwojowi naszego handlu i przemysłu; który stale wzrasta.

— A jak przedstawiają się obecnie stosunki handlowe z Polską i jaką one dla przemysłu austriackiego odgrywają rolę?

— Stosunki handlowe pomiędzy Austrią a Polską uregulowane są przez traktat handlowy z 1921 roku, jednakże obecnie okazuje się potrzeba poddania tego traktatu odpowiedniej rewizji ze względu na to, że w ciągu tego lata tak w Austrii jak i w Polsce ustalona będzie nowa taryfa celna. We wrześniu więc podjęte będą pertraktacje w celu zawarcia nowego traktatu handlowego na podstawie tych nowo opracowanych taryf.

— Czy austriacka nowa taryfa zawiera dla nas jakie udogodnienia i jakie mogą być korzyści z nowego traktatu?

— Nowa taryfa austriacka odpowiada mniej więcej taryfie przedwojennej i jest nawet ewentualnie niższą od niej. Udogodnienia zaś polegać będą na tem, że stawki tak z jednej jak i z drugiej strony poddane będą już w stabilizowanej walucie, przez co znikną te szeregi moltiplikatorów, taryfy będą bardziej przejrzyste i manipulacje prostsze. Nowy traktat, oparty tak samo jak i poprzedni na zasadzie największego uprzywilejowania, będzie oczywiście korzystniejszy dla obu stron tembardziej, że handel pomiędzy Polską i Austrią coraz pomyślniej się rozwija i stale wzrasta.

— A jakie są główne przedmioty eksportu i importu z Austrii do Polski i odwrotnie?

— Austria eksportuje do Polski przedewszystkiem maszyny różnego rodzaju, metale, wiedeńską galanterję, gotową konfekcję męską i damską, białinę, rękawiczki inne drobne rzeczy. Sprowadza zaś z Polski węgiel (22% ogólnego polskiego eksportu węgla), naftę i wszelkie produkty naftowe oraz produkty rolnicze: jaja, kartofle, zboże, świnie i spirytus. Bilans handlowy jest czynny na korzyść Polski; już takie produkty jak węgiel, nafta i benzyna równoważą cały eksport austriacki do Polski. Jednakże i eksport polski produktów rolniczych wzrosły jeszcze więcej, gdyby Polska zniosła wszelkie ograniczenia odnośnie wywozu tych produktów. Przy tej sposobności proszę zwrócić uwagę na międzynarodowe targi wiedeńskie, które coraz większego nabierają znaczenia. Targi te odbywają się dwa razy do roku, na wiosnę i w jesieni. Tegoroczne targi wiosenne zwiędził także polski minister dla handlu i przemysłu p. Kiedroń oraz liczni przedstawiciele polskiego świata handlowego i przemysłowego. Najbliższe targi odbędą się w początkach września b. r., przy czem również spodziewany jest liczny przyjazd przemysłowców i kupców polskich.

„Polska Składnica Galanteryjna“

wł. FRANCISZEK FRICZKA — Wilno, Św.-Jańska Nr 6.

Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch. 24

Specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw. Otrzymało wielki wybór sandałów firm zagranicznych.

— A jak przedstawia się sprawa tranzytu przez terytorjum Czechosłowackie? Czy czesi nie utrudniają naszych stosunków handlowych.

— Obecnie już te trudności, które dawniej dotkliwie dawały się odczuwać, zostały usunięte. Wprawdzie taryfy tranzytowe w Czechach są droższe od taryf wewnętrznych, lecz trudności tranzytowych już niema.

— Zaciekawia mnie jeszcze kwestja, w jaki sposób przemysł wiedeński może eksportować do Polski białinę i wyroby tkackie, podczas gdy Austria sprowadza len własny i przytem nasze fabryki tkackie redukują pracę lub zupełnie się zamykają?

— Rzecz polega na tem, że przemysł wiedeński wyrobił sobie lepsze metody pracy i posiada lepszą organizację, a w Polsce metody pracy pozostawiają wiele do życzenia i przytem za dużo jest pośredników. Jako dowód może

służyć ta okoliczność, że pomimo wyższych cen na zboże, chleb w Wiedniu jest tańszy niż w Warszawie.

— A co pan minister sądzi o sanacji skarbowej, którą Polska stara się przeprowadzić o własnych siłach i bez pomocy Ligi Narodów?

— Ja myślę, że panu Grabskiemu uda się przeprowadzić sanację do końca. Wprawdzie kryzys ekonomiczny potrwa jeszcze przynajmniej do jesieni. Złagodzenie kryzysu może nastąpić w razie pomyślnych żniw i jeżeli Polska zniesie wszelkie ograniczenia wywozu produktów rolniczych, w przeciwnym razie pożyczka zagraniczna byłaby nieodzowną. Jestem jednak przekonany, że rząd p. Grabskiego pokona wszelkie wszelkie trudności, czego mu szczerze życzę.

Na tem pożegnałem p. ministra, który i tak już poświęcił mi zbyt wiele czasu. *Feliks Lubierzynski.*

Mussolini posiada większość w Izbie.

RZYM, 25 VI. W zebraniu deputowanych większości Izby, zwołanem przez Mussoliniego, wzięło udział 350 deputowanych większości. Brakowało tylko 24. Między brakującymi znajdowali się b. ministrowie Orlando, Salandra i Paratore. Deputowani faszystowscy stawili się w pełnej liczbie.

Mussolini wygłosił dłuższą mowę, w której przedewszystkiem z burzeniem odrzucił śmiechne i fałszywe plotki o sprawie Matteottiego, ogłaszane w pismach zagranicznych. Niema żadnej Czeki faszystowskiej, jak rozmaite zagraniczne pisma donosiły. Również powołanie Federoniego na stanowisko Ministra Spraw Wewnętrznych nie pozostaje w związku ze sprawą Matteottiego. Mussolini dawno już nosił się z myślą oddania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Stronnictwa opozycyjne domagają się ustąpienia całego rządu. Nie osiągną jednak tego. Mussolini nosił się już dawno z zamiarem, wypowiedzianym w mowie inauguracyjnej przy otwarciu Izby, dokonania zmian w Rządzie, które też obecnie przeprowadzi. Również bezskuteczne jest żądanie rozwiązania milicji narodowej. Milicja narodowa zostanie wcielona w ramy armji, złożony przysięgą na wierność królowi, ale nie będzie rozwiązana. Również niema mowy o rozwiązaniu Izby. Wręcz przeciwnie będziemy dalej pracowali w Izbie. W pracach Izby może również wziąć udział opozycja, która może zwracać uwagę na omyłki, uchodzące uwagi większości. Opozycja

jest czasami bardzo namiętna, ale mimo to pożyteczna.

Oczyszczenie partji faszystowskiej z niepożądanych żywiołów nastąpi szybko i gruntownie. Nikt nie życzy sobie bardziej oczyszczenia partji, aniżeli Mussolini.

Zachodzi obecnie pytanie, czy opozycja wróci do Izby. Jeśli zechce wziąć udział w pracach Izby, to wówczas dobrze. Jeśli jednak pozostanie nadal zdale od Parlamentu, wówczas każdy zdaje sobie z tego sprawę, że można pracować i bez niej. Zdecydowana mniejszość nie może domagać się rozwiązania stronnictwa, które ma wielkie zasługi wobec Ojczyzny. Jeśliby stronnictwo opozycyjne nie powróciło do Izby, wówczas spadnie na nie odpowiedzialność za to, że Parlament obejdzie się bez nich. Jest rzeczą pewną, że większość nie ulegnie szantażowi ze strony mniejszości, dążącej wszelkimi środkami tylko do zdobycia władzy.

W końcu Mussolini wzywał stronnictwa większości do zgody i jedności.

Po ukończeniu przemówienia rozległy się na sali burzliwe oklaski.

Zebrani przyjęli jednomyślnie wniosek, wyrażający Mussoliniemu całkowite zaufanie i oddanie.

Rozlegają się ponownie długotrwałe oklaski. Wśród owacyj licznych tłumów, wszyscy deputowani większości odpowiadają Mussoliniemu do Pałacu Chigi, przed którym ludność gorąco manifestowała na cześć Mussoliniego.

Sejm i Rząd.

Zmiany w administracji Ziemi Wschodnich.

Wkrótce wniesiony będzie do Sejmu projekt ustawy opracowany przez M. S. W. w przedmiocie częściowych zmian w administracji Ziemi Wschodnich. Według tego projektu okręg administracyjny Wileński pozostający pod władzą Delegata Rządu, zostanie przemianowany na województwo. Siedziba urzędu wojewódzkiego Nowogródzkiego zostanie przeniesiona do Słonima. Siedziba województwa Poleskiego będzie nadal w Brześciu nad Bugiem.

Likwidacja urzędu walki z lichwą w Warszawie.

Z dn. 1.VII zostanie ostatecznie zlikwidowany urząd walki z lichwą w Warszawie, a na jego miejsce ustanowiona zostanie Rada spóżywoców. Będzie to organ doradczy przy Min. Spraw Wewnętrznych, złożony z 15 członków, a mianowicie 5 przedstawicieli miasta, 5 — organizacji spóżywoczych i 5 znawców spraw aprowizacyjnych.

Dzień polityczny.

Prokurator i podsądny.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowym p. Marek postawił wniosek o wyrażenie nieufności ministrowi sprawiedliwości Wyganowskiemu.

Wniosek upadł, ale Sejm polski był świadkiem niezwykłego w dziejach parlamentaryzmu widowiska: podsądny postawił wniosek o wyrażenie nieufności prokuratorowi.

Albowiem p. Wyganowski jako minister sprawiedliwości jest zarazem generalnym prokuratorem Rzeczypospolitej Polskiej, zaś p. Marek, pomimo, iż buszuje swobodnie po Sejmie — jest jednakże podsądnym i polska opinia publiczna widzi go tam, w Krakowie, na ławie oskarżonych, obok morderców żołnierzy polskich.

Stany Zjednoczone a konferencja międzysojusznicza.

Z Waszyngtonu donoszą, że zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji lipcowej w Londynie nie doszło jeszcze rządu Stanów Zjednoczonych. Oficjalny udział Stanów w konferencji jest prawie

że wykluczony ze względu na kampanję wyborczą, którą republika nie prowadzi pod hasłem niemiejszania się do spraw europejskich.

Sowiety a rząd Herriot'a.

Prasa sowiecka nie przestaje atakować Herriota, z powodu jego deklaracji programowej. W dziedzinie polityki wewnętrznej, Herriot — jak utrzymują pisma sowieckie — ujawnia pewną energję w walce z klerikalizmem, jednak w polityce zagranicznej idzie dalej po linii wykreślonej przez Poincaręgo.

Z raju bolszewickiego.

Nowy terror.

W gmachu uniwersytetu moskiewskiego rozrzucono 12-go b. m. odezwy bezpartyjnych studentów proletariackich, wzywające wszystkich studentów i profesorów do protestu z powodu rozpatrywania sprawy 9-ciu studentów w trybie uproszonym na wniosek GPU (czerezwyczałki). Odezwy wyjaśniają, że grupę zaaresztowanych studentów przetrzymano przed śledztwem w GPU przez dwie doby bez pożywienia, a podczas śledztwa znużono się nad nimi w sposób okrutny. Doprowadzeni do rozpacz, 9-ciu z nich rzucili się na komendanta więzienia jedynie z tą myślą, że straż towarzysząca komendantowi, zastrzeli ich i w ten sposób pozbędą się tortur.

Odezwy zaznaczają, że tym 9 studentom grozi kara śmierci i w końcu wymieniają ich nazwiska.

W Petersburgu zaaresztowano 118 robotników za przygotowywanie demonstracji. Robotników tych obecnie wysłano na Murman do robót przymusowych.

Kolejarze przystroili wagony zesłańców zielenią i zaopatrzyli ich w produkty i ubrania.

Kobiety generałami czerwonej armji.

Pisma moskiewskie donoszą, że w szeregu absolwentów państwowej Akademji wojskowej znajdują się również dwie kobiety, a to niejaki pp. A. Urwancewa i R. Budde. Obie te panie ukończyły Akademię wojenną z odznaczeniem. Są one z przekonania komunistkami, karierę swoją wojskową rozpoczęły w czerwonej, bolszewickiej armji. Obie zostały prowizorycznie przydzielone do rosyjskiego sztabu generalnego, z tytułami i poborami generałów. Nie jest jedyną wykluczoną rzeczą, że w najbliższym czasie obejmą komendę nad stacjonowanymi w Moskwie pułkami, a do kilku lat zostaną generałami. P. Budde wybornie jeździ konno, doskonale strzela i dlatego pragnie być przydzieloną do pułku kawalerji.

Generalissimus czerwonej armji Trockij, jakoteż przewodniczący rewolucyjno-wojskowej rady wygłosili do świeżo upieczonych generałów przemowę, podnosząc fakt, że armja sowiecka jest pierwszą, która kobietom przyznała stanowisko generalskie.

Żydzi kolonizują Ukrainę.

Ukraińska republika sowiecka zaakceptowała plan szerokiej kolonizacji na Ukrainie i Krymie.

Ukraiński Komitet Wykonawczy powziął następującą rezolucję: 1) Biorąc pod uwagę wyjątkowe społeczne i ekonomiczne położenie żydowskiej ludności, które jest rezultatem prześladowań carskich i zakazu zamieszkania we wsiach i zajmowania się rolnictwem; 2) biorąc dalej pod uwagę, że 800,000 dziesięcin ziemi leży odległym, jak również to, że rozp. części wykonania projektu wielkiej, masowej kolonizacji na dotąd nieuprawianej ziemi jest nieodzowna, na głą koniecznością ze względu na dobrobyt kraju, postanawia się: ukraińska republika sowiecka podejmuje kroki wespół z rządem sowieckim w Moskwie, by umożliwić zubeżalej ludności żydowskiej w miastach osiedlenie się na niezużytkowanej roli w miejscowościach położonych na południu Ukrainy i w północnej części Krymu. Uchwala się zarazem, że sprawa wyasygnowania pieniędzy planu zbudowania dla wykonania planu kolonizacyjnego ma być rozważona wspólnie z rządem moskiewskim, oraz przy udziale zagranicznych organizacji żydowskich, które pracują na terenie republik sowieckich.

Dla ludu!

Jednym z największych niedomaganiów naszej doby powojennej, jest brak odpowiedniej strawy duchowej dla tak zw. najszerszych mas ludowych, zwłaszcza na wsi. Potrafilibyśmy dać ludowi prawo wyborcze, każdy pastuch posiada głos równy profesorowi Uniwersytetu — nie umieliśmy oświecić go, jak korzystać ma z tego głosu na swój i społeczeństwa całego pożytek.

Wychodziło dotychczas pismo ludowe „Głos Wileński”, pismo to związane ściśle z „Zorzą” warszawską nie całkiem odpowiadało znacznie niższemu poziomowi ludu naszego na Kresach, za mało też uwzględniało nasze miejscowe sprawy.

Od lipca tygodnik „Głos Wileński” zacznie wychodzić w Wilnie, jako wydawnictwo całkiem odrębne, przystosowane do poziomu umysłowego warstw najszerszych, wiejskich, zarówno jak miejskich, uwzględniając interesy zarówno naszego włościanstwa, jako też robotników. Format pisma będzie skromny, gdyż lud nasz pracujący niema czasu i wprawy by rozczytywać się w obszernych nowoczesnych pismach, najeżonych wyrazami obcymi i zwrotami niezrozumiałymi.

„Głos Wileński” będzie podawać materiał najważniejszy, jak najbardziej streszczony, w formie jak najbardziej przystępnej stawiając na pierwszym miejscu sprawy duchowe i moralne, w tem zrozumieniu, iż polskość na kresach zawsze opierała się na wierze katolickiej i nierozdzielna jest i pozostanie na przyszłość z Kościołem katolickim.

Agitacja elementów wyrotowych, podsycana przez wrogów naszych zagranicznych nieobliczalnie wprost przyniosła ostatnimi laty szkody, zwłaszcza na wsi. Trzeba temu przeciwdziałać najenergiczniej. Wzywamy wszystkich czytelników naszych, wszystkich przyjaciół pisma naszego i bojowników za wspólną naszą sprawę na kresach, do współpracy w tem

zbożnym dziele przedewszystkiem w celu rozszerzenia pisma naszego na prowincję i w mieście, do czego przyczynić się powinna bardzo dostępna cena „Głosu”, którego numer pojedynczy kosztować będzie tylko 5 groszy. Będzie to najtańsze i najprzystępniejsze pismo w Polsce. Cena prenumeraty włącznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 1 zł. 30 gr., półrocznie 2 zł. 60 gr., rocznie 5 złotych.

Pierwszy numer zreformowanego „Głosu Wileńskiego” wyjdzie w sobotę dn. 28 b. m. w przeddzień uroczystości św. św. Piotra i Pawła. Zawierać będzie artykuł o męczeńskiej śmierci Księcia Apostołów, artykuł posła-włościanina o sprawie reformy rolnej p.t. „Ziemia dla żydów”, artykuł o potrzebach naszego przemysłu i roli robotnika, dalej szereg wiadomości dotyczących „Spraw polskich”, „Co się dzieje zagranicą” oraz „Wiadomości z kraju” szereg korespondencji z najrozmaitszych miast, miasteczek i wsi naszej Wileńszczyzny.

W wydawnictwo nasze, podjęte całkowicie ideowo, wkładamy cały zasób dobrej woli i energii, nie licząc kosztów, których bezprzekładnie niska cena prenumeraty pokryć nie może. Mamy nadzieję, iż przy pomocy Bożej i Matki Boskiej Ostrobramskiej której podobizna zdobi kartę tytułową „Głosu”, wysiłek nasz nie pójdzie na marne, co w bardzo znacznej mierze zależy będzie także od Czytelników „Dziennika Wileńskiego”, szczególnie zaś od czciwego naszego polskiego Ducha-wieństwa, które znając stosunki zwłaszcza na wsi, zrozumie potrzebę podobnego pisma, a posiadając wpływ na powierzone im pieczy duchowej owieczki potrafi użyć go dla zapropagowania wydawnictwa, które pod względem kierunku szerzej katolickiego i narodowego nie zawiedzie ich ufności.

Redakcja i administracja „Głosu Wileńskiego” mieści się przy redakcji „Dziennika Wileńskiego”, Wilno, Dominikańska 4. J. O.

czypospolitej i rozciągniętej na ziemię Wileńską, która wyraźnie mówi, iż drogi komunalne należą do Magistratu i koszt ich naprawy nie mogą być przekładane dowolnie na własność prywatną. Wymuszanie kosztownych reparacji chodników i bruków na właścicieli nieruchomości za chwilę, gdy wpływ z komornego wynosi 10 — 15 proc. dochodów przedwojennych a koszty robocizny są o 25 proc. droższe niż przed wojną, godzi w stan posiadania prywatnej własności i zagraża wyzbyciem się nieruchomości w ręce obce.

Chcemy przypuszczać, iż rozporządzenie Delegata Rządu jest chyba projektem, który przedłożony zostanie jako wniosek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jest to kwestja zasadnicza i czekamy jej wyjaśnienia.

— Curiosum z czasów Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej. Przedmiotem szubienicznego humoru w naszym mieście jest opowiadanie z ust do ust następującej sprawy:

Za rządów p. W. Abramowicza w Tymczasowej Komisji Rządzącej aresztowany został komendant policji m. Wilna p. Królikowski i wywieziony do Warszawy, gdzie przesiadział w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec dwa lata. Obecnie p. Królikowski zgłosił do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pretensję o wypłacenie mu za cały czas siedzenia w więzieniu pensji komendanta policji w zwaloryzowanej służbie, gdyż Tymczasowa Komisja Rządząca zapomniała wystawić Królikowskiemu... aktu zwolnienia ze służby. I istotnie w aktach Tymcz. Kom. Rządzącej aktu zwolnienia aresztowanego Królikowskiego nie znaleziono.

— W sprawie poboru podatku dochodowego. Izba Skarbowa komunikuje, że na zasadzie artykułu 12 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązującym na obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. R. P. Nr. 18 p. 110), oraz na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 20 kwietnia 1924 r. o podniesieniu stawek podatku dochodowego od dochodu z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 350) Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej był w m-cu lipcu 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według stawki, ustalonej dla potrącań podatku w miesiącu maju 1924 r., a ogłoszony w Nr. 9 Monitora Polskiego z dn. 25 kwietnia 1924 r., poz. 287.

Sprawy miejskie.

— Posiedzenie Rady Miejskiej nie doszło do skutku. Wyznaczone na wczoraj posiedzenie Rady Miejskiej nie doszło do skutku wskutek braku quorum. Zabrakło do quorum trzech radnych. A na porządku dziennym był szereg spraw dość ważnych.

Następne posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie w najbliższy czwartek i prawomocne będzie bez względu na ilość obecnych.

— Sprawa pożyczki angielskiej dla miasta. Wobec coraz większego wzrostu ciężarów, jakie spadają na miasto przeprowadzenie jakiegokolwiek inwestycji miejskiej jest rzeczą wprost wykluczoną bez zaciągnięcia pożyczki. Jak się dowiadujemy Magistrat pertraktując z konsorcjum angielskim, które w 1913 r. udzieliło miastu pożyczki inwestycyjnej co do konwersji długu w części użytej na inwestycje omawia również ewentualność uzyskania od tegoż konsorcjum nowej pożyczki. Niezależnie od tego konsorcjum inną grupą kapitalistów angielskich nawiązała pertraktacje z Magistratem w sprawie uokowania kapitału angielskiego w inwestycjach miejskich. Miasto przyjmie tę propozycję pożyczki, która oczywiście, okaże się najdogodniejszą dla interesów miejskich. Pożyczka angielska przeznaczona by-

łały w pierwszym rzędzie na wybudowanie nowej elektrowni.

— Urząd rozjemczy do spraw mieszkaniowych. Prezes Sądu Okręgowego zwrócił się już do Magistratu o przedstawienie listy kandydatów do Urzędu rozjemczego do spraw mieszkaniowych. Ułożenie takiej listy napotyka na znaczne trudności, gdyż proponowani przez Magistrat kandydaci niechętnie godzą się na przyjęcie odpowiedzialnego stanowiska lub wprost uchylają się od kandydatury.

Z biegu dotychczasowego sprawy utworzenia Urzędu rozjemczego należy wnioskować, iż otwarcie w naszym mieście tego Urzędu nastąpić może najwcześniej z końcem lipca r. b.

Z uniwersytetu.

— Promocja. W sobotę, dnia 28 b. m. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Auli Kolumnowej U. S. B. promocja p. Stanisława Cywińskiego, nauczyciela gimnazjum państwowego im. Zygmunta Augusta w Wilnie, na doktora filozofji. Wstęp wolny.

Sprawy szkolne.

— W szkole powszechnej L. 22 „Świt”. (M. Pchulanka 8), dn. 27 i 28 b. m. od godz. 1 do 6 p. p. odbędzie się przegląd prac z II go półrocza szkolnego. Przegląd będzie połączony z loterią. Fanty składają się przeważnie z przedmiotów, wykonanych przez dzieci. Rozegrany również będzie obraz olejny W. Fleury. Cena losu 1 miljon mk. Całkowity dochód przeznaczona się na wycieczkę do Krakowa.

— Kandydaci do Seminarjum duchownego w Wilnie, posiadający maturę gimnazjalną, będą przyjmowani bez egzaminu na kurs filozoficzny. Aspiranci do stanu duchownego, którzy nie posiadają matury gimnazjalnej, wstępują dla uzupełnienia wykształcenia do Licjum po złożeniu egzaminu, który się odbędzie 26 sierpnia o g. 9 z rana. Posiadający świadectwo ukończenia pięciu klas gimnazjum humanistycznego, będą przyjmowani po złożeniu powyższego egzaminu na I kurs licealny, sześciu klas — na II kurs, siedmiu klas — na III kurs licealny. Wszyscy kandydaci do Seminarjum duchownego w Wilnie winni przesać na imię ks. Rektora Seminarjum lub mieć ze sobą: metrykę urodzenia, świadectwo moralności, wydane przez ks. prefekta lub ks. proboszcza i świadectwo szkolne.

— Nauki języków obcych. Przy Kursach Maturalnych S. U. P. ul. Trocka 14 (mury po francuskańskie) zostały w dniu 20 b. m. rozpoczęte lekcje języka angielskiego, na ten język bowiem zgłasza się więcej kandydatów. Tego tygodnia we wtorek 24 b. m. rozpoczęły się również lekcje języka francuskiego. Początek lekcji obu tych języków o godzinie 5 popółnocy, a więc w godzinach najdogodniejszych dla inteligencji pracującej. Opłaty nadzwyczaj niskie zależnie od ilości frekwentantów.

Sprawy kolejowe.

— Katastrofa kolejowa. Dn. 25 b. m. o g. 10 wiecz. na st. Nowo-Swieciany pociąg osobowy idący z Wilna wskutek mylnego ustawienia zwrotnicy wszedł na t. zw. ślepy tor. Nastąpiło wykolejenie parowozu. Wagon bagatowy został częściowo uszkodzony. Wypadków z ludźmi nie było. Po 2 1/2 g. przewrót pociąg wyruszył w dalszą podróż do st. Zemgale. (A. W.)

Z życia stowarzyszeń.

— Walne Zgromadzenie T-wa „Kolo Polek” odbędzie się dnia 28 b. m. w sobotę o godz. 5 tej po poł. w lokalu Kasyna Domu Oficera Polskiego (Mickiewicza 13). Porządek dnia: 1) Sprawozdanie kasowe i rzeczowe, 2) Wybór Zarządu, 3) Omówienie dalszej działalności „Kola Polek”, 4) Wolne wnioski.

— U Techników. W piątek dn. 27 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników (Wileńska 83) nadzwyczajne zebranie członków z udziałem osób zaproszonych w sprawie dotyczącej szkolnictwa zawodowego.

— Z Chr. Zw. Zaw. W niedzielę dn. 29 czerwca r. b. o g. 1

Teatr Polski	Teatr Letni
Występy K. Junoszy-Stepowskiego	Dzisiaj przedstawienie zawieszono z powodu próby generalnej. Jutro pierwsze występy artystów teatru „Nowości”
Dzisiaj „Anioł opiekuńczy”	Dobosz-Markowskiej, Sendeckiego
Komedja Picarda.	I Zdanowicza.
Początek o g. 8 w.	Premjera „MEDI” operetka Stolz, Początek o g. 8 w.

pop. w Sali Centrali Chr. Zw. (S. Jańska 3) ks. poseł Olszański udzieli sprawozdania „o chwili bieżącej”. Wstęp wolny.

Sport.

— Drużyna fińska w Wilnie. „Idrottsföreningen Kamraterna” z Åbo (Związek Sportowy „Koledzy”) drużyna fińska przybywa w liczbie 15 osób z Finlandji do Wilna w piątek 27 czerwca wieczorem. W sobotę zaś i w niedzielę między g. 4. a 6 tą wiecz. odbędzie się zawody drużyny fińskiej z drużyną wileńską „Wilji”. W celu ułatwienia dostępu dla publiczności na boisko na Piłomonce zostanie przerzucony przez rzekę most pontonowy. W niedzielę wieczorem odbędzie się dla gości fińskich bankiet na którym gospodarzami będą Prezes „Wilji” p. Karol Wagner i wice-prezes plk. Stanisław Kozicki.

Z prasy litewskiej.

— Nowe zastępy agitatorów litewskich. „Lietuvos Rytai” w ostatnim 75 numerze zamieszcza apel do młodzieży litewskiej, która ze szkół udaje się na wakacje, aby naprzód nie marnowała czasu lecz zwróciła go na „wejście w lud”. Do zadania młodzieży szkolnej litewskiej ma należeć, jak pisze „Lietuvos Rytai” „budzenie młodzieży wiejskiej, organizowanie jej, potrzeby rolników, uświadomienie praw włościan, potrzeba samorządu wiejskiego, jego organizacja, organizowanie włościan w specjalne kółka w celu bronięcia swoich potrzeb, organizację robotników wiejskich sprawy parobków i fernali, kooperację i t. d. Inni w tych sprawach codziennie wieśniakom wprost na kark włązą, waszemu więc będzie obowiązkiem oświetlać w odpowiednim kierunku”.

Tak więc od lipca rozpocznie się po wsiach litewskich w Wileńszczyźnie „oświecanie ludności w odpowiednim kierunku”. Rozumiemy dobrze co pod tym kierunkiem należy pojmnąć.

Z życia żydowskiego.

— Bankructwo „asymilatorów”. W wielu miastach Rzeczypospolitej odbywały się świeże wybory do gmin żydowskich. Jeśli się weźmie pod uwagę, iż do urny wyborczej poszli najbardziej uświadomieni i czynni, jeśli się uwzględni dużą zaciekałość walki partyjnej, możemy uznać rezultaty wyborów za bardzo charakterystyczne dla żydowskich stosunków politycznych. Wynik wyborów daje niewątpliwie pojęcie o sile poszczególnych stronnictw wśród żydów i o kierunku dążeń współczesnego społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

Uderza przedewszystkiem całkowita klęska t. zw. asymilatorów t. j. „Polaków moźeszowego wyznania”.

Jeśli więc jeszcze w jakich „postępowych” mózgach polskich kolacze się idea asymilacji, to rezultat wyborów żydowskich drugoście tę ideę na drobne kawałki zki.

Najważniejszą ilością głosów skupiły i najpoważniejszą liczbę mandatów zyskały listy sjonistyczno-narodowe, najbardziej zaciekle w stosunku do Polski, które zamierzają z gminy uczynić teren walki politycznej o przywileje narodowościowe dla żydów w Polsce.

Zwycięstwo narodowców żydowskich jest zwycięstwem tej nieprzejednanej większości żydowskiej, która pomagała okupantom w ujarzmianiu naszego kraju, później — wyrządziła nam wielkie szkody w okresie traktatu wersalskiego, narzuciła Polsce traktat o mniejszościach, groziła suchwale utratą Wilna i Lwowa, byknotowała Bank Polski i dzisiaj jeszcze

Wiadomości bieżące.

Wiadomości kościelne.

— Uroczysta procesja ku uczczeniu Najświętszego Serca Jezusa. Dzisiaj 27 b. m. odbędzie się uroczysta procesja z kościoła św. Kazimierza do kościoła pp. Witytek. Początek nabożeństwa zaczyna się o godz. 5 1/2 wiecz. nieszpornami w kościele św. Kazimierza i po nieszpornach ugrupują się parafjalne procesje i wyruszą ulicami: Wielką, Ostrobramską i Piwną na dziedziniec przed kościołem pp. Witytek. Po kazaniu i suplikacjach wróci procesja do kościoła św. Kazimierza na końcowe Te Deum.

Mieszkańcy domów, położonych przy ulicach, którymi pójdzie procesja, proszeni są o odpowiednie udekorowanie okien

Urzędowe.

— Wyjazd Delegata Rządu. Delegat Rządu p. W. Roman w sprawach służbowych wyjechał do Warszawy.

Z miasta.

— Rozporządzenie w sprawie stanu ulic i chodników. Ponieważ stan ulic i chodników w Wilnie pozostawia wciąż jeszcze wiele do życzenia, uważając odkładanie sannaacji tych stosunków do chwili przejęcia obowiązku utrzymania chodników i ulic przez samorząd za niedopuszczalne p. Delegat Rządu zarządził: a) Poczynając od dn. 1 lipca b. r. w ciągu 8-ch miesięcy winny być bezwzględnie wszy-

stkie chodniki i bruki doprowadzone do należytego stanu. b) Rozmiar, typ i materiał chodnika, względnie bruku na jezdni, ustala ją wyznaczeni specjalnie fachowi urzędnicy Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w porozumieniu z władzami policyjnymi. c) Odpowiedzialność za wykonanie nakazanych reparacji chodników i bruków w oznaczonym czasie, ponoszą właściciele nieruchomości, do obowiązku których należy ich utrzymanie.

Rozporządzenie powyższe p. Delegat Rządu porucił do wykonania p. Komisarzowi Rządu na m. Wilno, który ma się porozumieć z Okręgową Dyrekcją Robót Publicznych i ułożyć wspólny plan działania. Wytyczne tego działania są następujące:

1) Podział całego miasta na rejon z uwzględnieniem w pierwszej linii ulic i placów, odznaczających się większym ruchem publiczności i stanowiących główne arterje komunikacyjne, następnie stanu zaniedbania chodników i jezdni. 2) Na równi traktować nieruchomości rządowe, które również podlegają tymże przepisom. 3) Ustalenie kilku komisji fachowych dla przeprowadzenia oględzin poszczególnych rejonów miasta na miejscu.

Do wiadomości tej ze swej strony dodać musimy, iż rozporządzenie powyższe zmienia brzmienie ustawy obowiązującej w Rze-

szkodzi państwu polskiemu, gdzie tylko może. Poważna ilość mandatów przypada w udziale socjal-komunistycznemu Bundowi. Okazuje się, iż żydzi nie tylko zasilają swymi mógami polskie partie socjalistyczne i komunistyczne, ale i sami posiadają silną grupę socjal-komunistyczną, na którą nasze partie rozkładowe zawsze w potrzebie liczyć mogą.

W próbach najnowsza krotoczwila Grzymala - Siedleckiego „Podatek majątkowy”. — „Midi” operetka Stolza, wchodzi od jutra na repertuar teatru letniego. Najlepsze siły warszawskiego teatru „Nowości”, a mianowicie: p. Dobosz-Marowska, p. Sendecki i p. Zdanowicz, zjeżdżają do nas. Pracownie malarzkie przygotowują nową wystawę. Dekoracja drugiego aktu przedstawia sport saneczkowy w Seemeringu, zaś akt trzeci, to autentyczny wagon sypialny z jego przynajmniej i niedyskrecjami. Reżyseruje p. Sawicki.

godzinie 8-jej wieczorem w sali Teatru Wielkiego (na Pohulance). Bilety do nabycia w kasie Teatru Polskiego, w dzień koncertu w kasie Teatru Wielkiego od godz. 3-jej po poł. — Balet szkoły Stanisławy Luzzińskiej. W niedzielę 29 czerwca o godz. 5-jej po południu odbędzie się w Teatrze Polskim balet szkoły Stanisławy Luzzińskiej. — Sprawozdanie z kwesty ulicznej, która odbyła się dnia 22 b. m. na rzecz biblioteki Domu Ludowego P. M. Szk. przy ulicy Zarzeckiej Nr. 5. Wpłynęło ze skarbonki 293,314,000 mk. p., wydatki 28,000,000 mk. p., pozostało 265,314,000 mk. p. Wszystkim kwestarkom i kwestarzom, a szczególnie P. Doliwo Dobrowolskiej, Zarząd Domu Ludowego składa serdeczne podziękowanie.

z kieszeni portfel zawierający dokumenta, oraz 350,000,000 mkp. — Z kieszeni Loli Szuren, zam. przy ul. Arsenalskiej 6, gdy przechodziła ul. Rudnicką, przez nieznaną sprawców skradziono 183,000,000 mkp. — Z mieszkania Konstantego Łubucia przy ul. Garbarskiej 16, niewykryci sprawcy dokonali kradzieży. Skradziono rzeczy, które poszkodowany ocenia na 400 zł. — Podczas nieobecności w mieszkaniu Chałma Iskolskiego przy ul. Zawalnej 24, dokonano kradzieży na 15 miliardów mk. — Kradzież konia. Mieszkaniec wsi Góry, zawiadomił policję, iż z jego stajni uprowadzono konia, należącego do Władysława Wojciukiewicza, zam. we wsi Michałówka, gm. Rukojnie.

Nadesłane.
Wileńska księżnica nowości.
Podstawą kultury narodowej, są dobre wyłożalne książki. Wilno w stosunku do innych miast w Polsce, posiada o 50% za mało bibliotek, z których może korzystać inteligencja i młodzież szkolna. Parę istniejących dotychczas czytelników polskich, jest naogół ubogich w książki, a szczególnie w nowe. To też istniejąca wyłożalnia żydowska Syrkinina robi kokosowe interesy, co gorzej, rozpowszechnia literaturę nie polską, często wręcz szkodliwą dla ducha polskiego Dłatego z radością powitałby należąca prywatna inicjatywa, mająca usunąć te braki. Z dniem 1-go lipca zostanie uruchomiona Wyłożalnia Wileńskiej Księżnicy Nowości, przy ul. Jagiellońskiej 9, m. 1. Wyłożalnia ta będzie rozprowadzać 17,000 tomów, w tem wszystkie najnowsze książki z zakresu belletrystyki polskiej, francuskiej i t. d. Witamy nową placówkę, życząc jej powodzenia.

KINO-TEATR „Piccadilly” ul. Wielka 72.

STIENKA RAZIN dramat w 7 akt. z prolog. w roli płg. popularnej pieśni „WOLGA, WOLGA!”

W roli „Stęki” Poliwanow, „Nasti” Księżna Oboleńska, „Fatymy” Księżna Czagadajew. Tańce perskie w haremie Szacha, Bosonogie odaliski.

J. Bułhaka nowa serja pocztówek Uniwersytet Wileński. Do nabycia u autora, Jagiellońska 8.

OGŁASZAJCIE SIĘ w „Dzienniku Wileńskim”.

ZASTĘPSTWO.
Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. ZIELENIEWSKI
S. A.
Fabryka Krakowska odda na każde województwo wyłączne zastępstwo sprzedaży maszyn parowych, silników ropnych, kompresorów, kotłów parowych, mostów, konstrukcji żelaznych, zbiorników, statków, pogłębiarek, bagrów i t. p. Reflektuje się na siły poważne, posiadające wyrobione stosunki handlowe w kolach przemysłowych i ziemiańskich. Szczegółowe oferty z referencjami należy wysłać pod adresem fabryki w Krakowie ul. Grzegorzewska 51.

Ogłoszenie.
Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg na wykonanie robót po wydobyciu z ziemi rur wodociagowych, znajdujących się w ilości około 800 metrów bieżących na terenie kolejek wąskotorowych Nowogrodzkiej i Janowskiej grup. Jako wynagrodzenie za wydobycie rur i dostawę do stacji kolejowej przedsiębiorca otrzyma część tych rur. Oferty należyce ostepmowane ze wskazaniem żądanej procentowej ilości tych rur od ogólnie wydobycy, należy złożyć do Prezydium Dyrekcji P. K. P. w terminie do 10 lipca r. b. w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wydobycie rur”. Do ofert winny być dołączone kwity o złożeniu wadium w wysokości 500 złotych wpłaconych do depozytu Dyrekcji Wileńskiej w Warszawie, do Banku Polskiego, lub w Wilnie do kasy Dyrekcji. Szczegółowych wyjaśnień udziela Wydział Kolei Wąskotorowych w Dyrekcji. Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

Ogłoszenie.
Niniejszym ogłasza się konkurencja na sprzedaż czterech baraków drewnianych, krytych gontem, na st. Soły (b. Oszmiana) w Oddziale Drogowym Wileńskim. Wymiary baraków Nr. 1—10,80x5,80x2,30, barak Nr. 2—6,00x13,80x2,50, barak Nr. 3—4,00x8,00x2,35 i barak Nr. 4—4,00x6,00x2,30 m². Osoby ubiegające się o kupno tych baraków, powinny złożyć do Wileńskiego Oddziału Drogowego do godz. 12 dnia 8.VII r. b. w zakrytych kopertach oferty z cenami oferowanymi za każdy z poszczególnych baraków, kwit na wpłacone do Kasy Stacyjnej wadium w kwocie 20 złp. Informacyj udziela się w Oddziale Drogowym w gmachu Dworca kolejowego w Wilnie w godzinach urzędowych, baraki zaś można oglądać na miejscu. Oddział przyjmuje najwyższą ogłoszoną cenę za kupno baraków, lecz zastrzega sobie prawo nieważnić konkurencję za zwrotem wadium.

KAWA KLASZTORNA
zdrowsza, smaczniejsza i tania
polskiej fabryki KOSIŃSKIEGO i S-ki
w WEJHEROWIE
Żądać we wszystkich większych handlach w Wilnie.

DOKTOR A. BLUMOWICZ
choroby weneryczne. ul. Wielka 21 9-1 i 3-7.
JADŁODAJNIA K. O. K.
ul. Zawalnej 1 (na piętrze) wydaje zdrowe obiady w lokalu Związku Kresowego.
Dr. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od 4—7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1.
Student U.S.B. poszukuje kondycji. Przygotowanie w zakresie 6 klas gimnaz. Bazylijska 3-10 9-11 rano.

Konkurs.
W powiecie Wołyńskim, wojew. Nowogrodzkiego, wakować będzie około 30 posad nauczycielskich, na które przyjmowani będą nauczyciele posiadający pełne kwalifikacje, a także kandydaci posiadający świadectwa ukończenia co najmniej 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej; ci ostatni przed objęciem posady winni ukończyć praktyczny kurs metodyczny dla kandydatów na nauczycieli. Wszystkie pobierać będą uposażenie według Ustawy z dnia 9 października 1923 r. Podania przesyłać należy do 30 lipca b. r. pod adresem: Inspektor Szkolny w Wołyżynie woj. Nowogrodzkiego. Do podania należy dołączyć: 1) dowody kwalifikacyjne, 2) życiorys własnoręcznie napisany, 3) dowód obywatelstwa polskiego, wydany przez właściwe Starostwo, 4) świadectwo lekarza o przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego (od seminarzystów nie jest wymagane), 5) referencje osób wiarygodnych. Inspektor Szkolny M. Sroczyński.

KAPITALIŚCI!!!
szanujcie swe oszczędności wystrzegajcie się nieupoważnionych pośredników pamiętajcie, że zupełną gwarancję lokatu waszych pieniędzy może dać tylko jedyna Koncesjonowana firma
„ZACHĘTA”
PORTOWA 6-D.

SKLEP KOMISOWY „OKAZJA”
WILNO, ul. Jagiellońska 2-a.
ma do sprzedania: szory jednokonne, samowar, gramofon, meble stołowe i gabinetowe, i wiele innych rzeczy.
Sprzedaje się meble: sypialnia, kredens z płytą marmurową, stoły jadalne, krzesła, stoliki itd.
Wiadomość: ulica Wilkomińska 11 m. 1 od godziny 12-3 po poł.

Rzadka okazja!
z powodu zastój w handlu ogłasza się wielka wyprzedaż resztek nowych wyrobów Transwaal na suknie i spodniczki podwójnej szerokości po 1 1/2 zł. za metr i drożej, a także resztki „Oksford” na męskie koszule po 1 zł. 25 gr i drożej ul. Wielka 22, m. 1, wejście z bramy.
Rosyjski artysta cesarskich teatrów z córceńką 13-letnią jedzie zagranicę i poszukuje młodej inteligentnej panny którąby pojechała za granicę jako towarzyszką. Zgłosić się Hotel Krakowski pokój 25 III p. ul. Wielka.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.
Dr. L. Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.
Dr. J. Bernstejn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1pp. 14-9w. ul. Mickiewicza 28-5.
Akuszerka
z Warszawy udziela porad ginekarycznych. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.
Dr. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne. Pohlulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.
Udziałem lekarski metematyki. Przygotowanie do egzaminów i matury. Ofiarna 4 m. 2.

OGŁOSZENIE.
Ogłasza się powtórny przetarg w Oddziale Drogowym w Wilnie Dyrekcji Wileńskiej P. K. P., na naprawę ceglano-kamienianego tunelu Ponsarskiego na 405 klm. szlaku Wilno—Landarów. Naprawa obejmuje wylamanie wykruszzonej cegły i wmurowanie nowej cegły w ilości 15,000 sztuk na cementowej zaprawie włącznie z ustaleniem i usunięciem rusztowania, wyniesieniem gruzów i odpadków od naprawy. Materiał dla robót będzie wydany przez kolej. Ubiegający się o powyższą robotę winni złożyć do Oddziału Drogowego w Wilnie (Dworzec Osobowy) do godziny 12-jej, dnia 8 lipca 1924 r. w zapieczętowanych kopertach oferty opłacone podatkiem stemplowym w kwocie 2 złotych polskich i kwit na wpłacone wadium w kwocie 200 złotych polskich, oraz świadectwo przemysłowe z podaniem ceny jednostkowej na wykonanie robót i wmurowanie nowej cegły cementowej włącznie z powyższymi dodatkowymi robotami. Informacje udzielają się w Oddziale Drogowym w Wilnie od godz. 8 do 15, za wyjątkiem dni świątecznych. Oddział akceptuje najniższe ceny, lecz zastrzega prawo nieważnić przetarg za zwrotem wadium i zdać roboty z wolnej ręki. Oddział Drogowy w Wilnie.

Obwieszczenie
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy 5-to Michalskiej Nr. 9, zgodnie z art. 1030 U. P. C., ogłasza, iż w dniu 27-go czerwca 1924 r., o godzinie 10-jej rano, w Wilnie, przy ulicy 5-to Jańskiej Nr. 8, m. 11, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Jana Żukowskiego, składającego się z 2-ech maszyn do szycia nożnych i innych sprzętów domowych, oszacowanego na sumę 198 złotych, na zaspokojenie pretensji Domu Handlowego „F. Mieszkowski”. Komornik Sądowy (—) A. SITARZ.

F. ZIENKIEWICZ
SKŁAD BRONI
w Wilnie ul. Sw.-Jańska Nr. 9
Poleca pp. Myśliwym na sezon nadchodzący
Broń i przybory myśliwskie Łuski i gotowe Ładunki
polskiej fabryki „Pocisk” pierwszorzędną jakością
Ceny konkurencyjne.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO
ULICA ŚW. ANNY NR 3
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE

Inteligentna staruszka, wdowa, kom. rodziny, okradzona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materialnych, błaga społeczeństwo współpracujące w niedoli o wspomoczenie materialne, upraszając o składowanie datków do Administracji „Dziennika Wileńskiego” pod „Bardzo biedna”.

Dom Handlowo-Przemysłowy „ALMAR”
Wilno, Dobroczyzna Nr. 6.
Polecamy po cenach konkurencyjnych: mąkę Nelson, szmalce wieprzowy, śledzie, sól, oliwę oraz inne towary spożywcze i mydlarskie.

OGŁOSZENIE
o sprzedaży szmelcu żelaznego. Ministerstwo Kolei Żelaznych sprzeda do 500 ton starych obręczy stalowych wagonowych, starych szyn kolejowych rozmaitej długości do 4,5 metra włącznie, oraz starych pionieników. Szczegółowe ogłoszenie w Monitorze Nr. 133 z dnia 12. VI—1924 r. Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie.

Dr. Czesław Kenecznny
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12 i od 4-6 1/2.
Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-8. Zawalnej 22.

Dr. Czesław Kenecznny
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12 i od 4-6 1/2.
Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-8. Zawalnej 22.

Mieczysław Żejmo
Dom Technicz.-Handlowy
Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 24.
URZĄDZENIE INSTALACJI
światła elektrycznego, dzwonek, telefonów domowych.
Zgubiono index za Nr. 2322, wyd. przez Wydział Sztuk Pięknych U.S.B. na imię Heleny Gapanowicz. Nieuważa się Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot Świętej Anny 9, m. 14.
Wdowa obłożona
rodziną prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki prosi składać do „Adm. Dr. Wil.” pod „H. F.”

Dom Handlowo-Przemysłowy „ALMAR”
Wilno, Dobroczyzna Nr. 6.
Polecamy po cenach konkurencyjnych: mąkę Nelson, szmalce wieprzowy, śledzie, sól, oliwę oraz inne towary spożywcze i mydlarskie.

Do szkoły kroju R. Bisina ul. Sw. Jańska Nr. 2. Przyjmują się uczniowie i uczennice, jak krawcy tak i nie krawcy na kursy kroju. Wobec zorganizowania się nowych kompletów. Ceny obniżone. — Zapisy przyjmują się codziennie. Wojskowym i inwalidom bezpłatnie. 1

Dr. Czesław Kenecznny
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12 i od 4-6 1/2.
Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-8. Zawalnej 22.

Dr. Czesław Kenecznny
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12 i od 4-6 1/2.
Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-8. Zawalnej 22.

Dr. Czesław Kenecznny
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12 i od 4-6 1/2.
Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-8. Zawalnej 22.